

## Wygrał rozsądek !

Wywiad z Hanną Janus zwyciężczynią konkursu na nową nazwę klubu mieszczącego się na ulicy Zbożowej 42 b, przy budynku D GWSH.

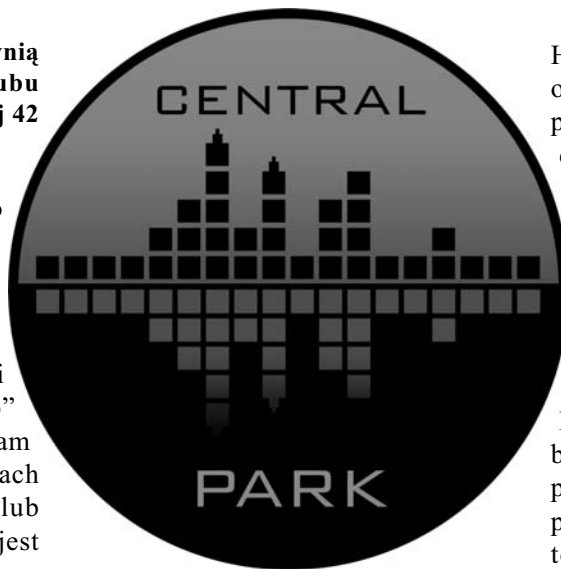
Patrycja Paczyńska: (Studio Prasowe GWSH): Jak dowiedziałas się o konkursie?

HJ: Zbliżały się moje urodziny i chciałam wraz ze znajomymi wybrać się uczcić to „święto” właśnie do Central Parku. Byłam bardzo zaskoczona, gdy na drzwiach zobaczyłam kartkę: „Klub zamknięty”. Pomyślałam: „Co jest grane?”. Zaczęłam poszukiwać w Internecie informacji na ten temat i natrafiłam właśnie na konkurs prowadzony przez GWSH.

PP: Co było dalej?

HJ: Właściwie nie do końca chciałam brać w nim udział...Napisalam pod wskazany adres maila informującego, że nie chcę, aby zmieniano nazwę klubu. Nie wyobrażałam sobie, aby klub inaczej się nazywał.

PP: W mailu napisałaś: „A co było nie tak w nazwie Central Park??? Co w ogóle było nie tak z tym miejscem? Można było zjeść obiad i spotkać się ze znajomymi. Atmosfera tego miejsca wraz z charakterystycznym widokiem na Manhattan była niesamowita, nie wspominając już o muzyce. Jedyne porządne lokale w okolicy znika... To smutne... Zawiedziona bywalczyni Central Parku". Te słowa wystarczyły, abyś wygrała nagrodę główną jaką jest miesięczny abonament na obiady w klubie Central Park.



HJ: Jestem naprawdę mile zaskoczona, bo jak już wcześniej wspominałam- to była wyłącznie moja opinia, nie sądziłam, że będziecie mnie brać pod uwagę podczas konkursu. Central Park jeden z lepszych klubów w okolicy! Podoba mi się w nim atmosfera, obsługa, jedzenie.

PP: Mieszkasz w okolicy? Mogę domniemać, że jesteś naszą studentką, jeżeli wchodzisz na stronę [www.gwsh.pl](http://www.gwsh.pl)?

HJ: Zgadza się. Jestem studentką GWSH na kierunku Turystyka i Rekreacja. Obecnie studiuje na III roku. Zwykle podczas „okienek” wybierałam się wraz z grupą do Central Parku. Można powiedzieć, że była stałym punktem naszego grafiku. Zawsze miła obsługa, nie ma kolejki do bary, dobra muzyka i niepowtarzalna atmosfera.

PP: Jak podoba Ci się teraz w nowym Central Parku? Czy coś się zmieniło?

HJ: Widzę, że jest więcej oświetlenia-to bardzo dobrze, ale nie popsuło to klimatu. Na pewno nie chciałam aby zniknęła fototapeta przedstawiająca panoramę Nowego Jorku – to właśnie ona nadaje charakter temu miejscu.

PP: Jak wykorzystasz swoją nagrodę?

HJ: Wiem, że przysługuje mi 20 bonów do wykorzystania. Czyli mogę przychodzić od poniedziałku do piątku na obiady . Zapewne będą mi towarzyszyć znajomi bądź narzeczony.

Chciałabym je wykorzystać, jednakże często kończę pracę późnym wieczorem i nie wiem na ile będzie to możliwe), ale może uda się brać jedzenie na wynos?

PP: Przeglądając menu na obecnej chwilę czego byś zasmakowała?

HJ: Hmmm Spaghetti Carbonara bo to moje ulubione danie, zupa serowa będzie zapewne smaczna-nigdy jej nie próbowałam. Zapiekanie z kurczakiem a na deser możeeee lody z bitą śmietaną?

PP: To od kiedy będziesz stałą – obiadową bywalczynią Central Parku?

HJ: Miejmy nadzieję, że już od poniedziałku !

PP: Dziękuję za rozmowę.

HJ: Dziękuję.